GAZETA HANDLOWA.

Nr. 36. Warszawa, dnia 4 (16) lutego. Wtorek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 15 lutego. Walewski przybędzie jutro albo we środę; we czwartek odbędzie się posiedzenie konferencyi; Cesarz wydelegował Niela: mającego w izbach bronić ustawy o kontygensie wojskowym.

Ateny, 15 lutego. Minister spraw zagranicznych Delyannis wysłał depeszę okólną do przedstawicieli Grecyi zagranicą, objaśniającą przyjęcie deklaracyi i zaszrzegającą stanowisko rządu.

Warszawa, dnia 16 lutego.

Kilka razy już w ostatnich czasach mieliśmy sposobność zwrócić uwagę czytelników na rozpoczętą znowu ze strony prasy francuzkiéj gwałtowną polemikę przeciwko Prusom. Ton jéj w istocie z każdym nieomal dniem bardziéj jest wyzywającym i nietylko już nienawiść, ale pogardę zdaje się chcieć wyrazić. Rzecz bardzo naturalna, że znaczna część opinii publicznéj nie uważa postawy prasy francuzkiéj za objaw czysto przypadkowy, lecz że upatruje w niéj zapowiedź zamiarów wojennych gabinetu tuileryjskiego. Pisma nawet pruskie, jakkolwiek zwykle rozumowania prasy paryzkiéj, rządowi pruskiemu niechętne, za czcze poczytują deklamacye, zaczynają teraz pewne objawiać obawy. Po pojednawczem załatwieniu sporu turecko-greckiego, nie masz wprawdzie powodu uzasadniającego mniemanie, że ton prasy francuzkiéj ma obecnie większe znaczenie, niż tyle razy poprzednio, nie należy jednak zamilczeć faktu, iż wielu korrespondentów do pism południowo-niemieckich i austryackich, zgodnie z nieprzychylną Prusom postawą pism półurzędowych francuzkich, zapowiadają bliskie rozpoczęcie ze strony Francyi polityki wojennéj. Pozostawiając przyszłości potwierdzenie ich opinii lub zaprzeczenie jéj, przytoczymy w streszczeniu to, co pisze korrespondent paryzki do wiedeńskiéj „Neue freie Presse."

„Z artykułów „France" i „Constitutionnela" przekonaliście się, że się tu zaczynają zajmować hr. Bismarkiem. Jest to w saméj rzeczy dopiero początek wojny dziennirkaskiéj; wkrótce przybierze ona większe rozmiary. P. Rouher widocznie przygotowuje się do wzbudzenia w umysłach zapału dla wielkości i sławy Francyi. Tym razem wszakże pragnie, ażeby przejście nie było tak rażącem. Nie uważajcie mnie za alarmistę. Wiecie, że wojnę między Francyą a Niemcami, w którą Austrya byłaby zawikłaną, uważam za nieszczęście dla cywilizacyi, pomimo to chciejcie w szpaltach pisma waszego zawczasu zamięścić następujące przekonanie moje: Jeżeli Francya przy sposobności przyszłych wyborów nie oświadczy się z całą energią przeciwko wojnie, w takim razie w ciągu lata tegorocznego krwawe w środkowéj Europie nastąpią wypadki. Postanowiono zaczepić Prusy, i postanowiono to tak stanowczo, iż zaczepią ją nawet, gdyby Austrya biernie zachowywać się miała. Mnogie wskazówki, postawa kół dworskich i całego świata politycznego zdradzają, że Napoleon nie na darmo wystawił ogromną armię i uzbroił je w chassepoty. Ażeby i tym razem rzeczy pokojowy wzięły obrót, na to potrzebaby takich ustępstw ze strony Prus, których już nikt po nich nie spodziewa się, a które zarówno wzieliby im za złe tak ich zwolennicy i jak przeciwnicy, lub stanowczego veto narodu francuzkiego. Ponieważ odsłonięcie bateryj przed czasem nie leży w interesie rządu cesarskiego, zatem po przejściu zbliżającéj się teraz burzy dziennikarskiéj, ujrzymy tygodnie pogodne, zdolne rozbudzić najzupełniejszą ufność w optymistycznych spekulantach. I w saméj rzeczy na co świat przed czasem niepokoić i t. d."

W przedmiocie sporu między Persyą z Portą pisma zagraniczne podają następujące szczegóły: Powstał on pierwiastkowo ze sporów granicznych w okolicach po za rzeką Tygresem położonych. Już przed trzema laty spory te były przedmiotem dyplomatycznych układów. Rządził ówczas w Bagdadzie Namik pasza, który w tych dniach właśnie usunięty został z urzędu ministra wojny w Konstantynopolu. O ile się zdaje zachęcał on nietylko pokolenia koczowniczych Kur-

KONKURENCYA

uważana ze stanowiska ekonomicznego i handlowego.

II.

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 33).

My tu atoli zajmiemy się jedynie drugim rodzajem konkurencyi, to jest sprzedających (producentów), jako konkurencyi w właściwem tego wyrazu znaczeniu.

Jasnem jest, że w obec swobody służącéj każdemu do zużytkowywania swych zdolności, swych zasobów, podług upodobania, mnóstwo indywiduów niechybnie obierze sobie jeden i ten sam zawód, jeden i ten sam rodzaj przemysłu. Ponieważ zaś zakres ich odbytu, czyli targ, jest ograniczonym, występować przeto będą jako rywale, walczący o jak największą przestrzeń w téj arenie.

Nie wszyscy ludzie są jednakowo uposażeni równą bystrością umysłu, równym duchem wynalazczym, równą siłą twórczą. Ci przeto, którzy nie są w stanie za pomocą nowych kombinacyj, nowych maszyn i t. d. umniejszyć koszt produkcyi, lub utworzyć sobie nowe pole odbytu, usiłować będą niższą dobrocią towarów na targu zwiezionych różnicę między ceną ich produktów a ich konkurentów zrównoważyć. Nie sprawiedliwem atoli byłoby wywnioskować ztąd prawidło, że konkurencya uwarunkowuje koniecznie system fałszowania produktów, a zatem demoralizacyę w dziedzinie handlu. Posunano się w tem przypuszczeniu zbyt daleko; zapominano, że i tu, jak w wielu innych razach, korzyści *rzeczywiste* przewyższają o wiele nadużycia tylko *możebne*. Przeciwko nadużyciom i fałszom w dziedzinie handlu i przemysłu nie ma zgoła innych środków nad publiczną moralność i prawo.

Konkurencya, daleka od wykluczenia ścisłéj i surowéj kontrolli, przeciwnie ją wywołuje. Nie zapominajmy, że zło to nie leży bynajmniéj w wolności pracy, ale zakorzenionem jest w naturze ludzkiéj; a jestto prawdą, tysiącznemi przykładami z historyi stwierdzoną, że natura ludzka większéj ulega depprawacyi pod despotycznym naciskiem, aniżeli pod wpływem wolności.

Konkurencya nosi zresztą w sobie saméj najdzielniejszy środek zaradczy. Nic nie przedstawia fałszywym fabrykatom tak zgubnéj konkurencyi, jak sumienność i prawość w wyrobie. Konsumcya—ów najlepszy sprawdzian dobroci towaru—nie długo daje się w błąd wprowadzać i prędzéj późniéj zwraca się ku produktom, istotną wartość mającym; prawo zaś, karząc każdą w przemyśle malwersacyę, przyczynia się i ze swojéj strony do ukrócenia wszelkich na tem polu nadużyć.

dów i Arabów do najazdów na terytoryum tureckie, lecz obdzierał także kupców perskich w Bagdadzie osiedlonych, a w końcu zburzył kilka wsi nad granicą położonych, a przez Persów zamieszkałych. Rząd perski z tego powodu energiczne do Konstantynopola zaniósł reklamacye, a jeżeli już wtedy nie przyszło do groźniejszych między dwoma państwami zajść, zawdzięczać jedynie należy pośrednujcącym staraniom posła angielskiego w Teheranie. Wszakże poseł perski w Konstantynopolu żądał formalnego zadosyć uczynienia, mianowicie odwołania resp. ukarania Namika paszy, ukarania rozbójniczych Kurdów i Arabów, oraz pieniężnego wynagrodzenia dla nieprawnie na majątkach poszkodowanych poddanych perskich. Po upływie kilku miesięcy odwołano wprawdzie Namika paszę, ale co do innych żądań Turcya ograniczyła się na obietnicach dotychczas niewykonanych. Persya zdawała się chcieć na tem poprzestać i ogłosiła tylko zbiór dokumentów dyplomatycznych, dotyczących sprawy bagdadskiéj, ażeby objaśnić „Europie istotne położenie sprawy.” Na tych kilku danych ogranicza się to co o powstaniu sporu persko-tureckiego wiadomem jest. Przypuścić można, że stosunki odtąd znacznie pogorszyć się musiały, jeżeli prawdą jest, że Szach perski wyruszył z wojskiem ku granicy, co zresztą dotychczas potwierdzonem nie zostało. W ogóle przypuszczają, że na dalsze kroki Persyi stanowczy wpływ wywrzeć powinna wiadomość o nastąpionem tymczasém załatwieniu sporu turecko-greckiego.

Kongres Stanów Zjednoczonych na posiedzeniu wspólnem obydwóch izb uznał ważnym wybór p. Grant na prezydenta a p. Colfax na vice-prezydenta Unii. Tym sposobem obrani naczelnicy kraju potwierdzeni zostali na ich wysokich stanowiskach.

Śmierć Fuada paszy nastąpiona temi dniami w Nicy, pozbawia Turcyę jednego z najzręczniejszych jéj mężów stanu, który zarówno wielkie oddał jéj usługi jako dyplomata i organizator kraju. Głównem jego staraniem było uczynić ziomków swoich przystępnymi cywilizacyi nowoczesnéj. Śmierć jego dla Turcyi jest wielką stratą.

Florencya, 13 lutego. „Nazional” zaprzecza pogłoskom obiegającym o modyfikacyach w gabinecie.

Konstantynopol 13 lutego. Ministeryum spraw zagranicznych połączone zostało z wezyratem. Kiamil pasza został prezesem rady państwa, Midhad pasza gubernatorem Bagdadu. Ministeryum spraw wewnętrznych obejmuje dotychczasowy minister skarbu Mehmed Ruschdi pasza, a ministeryum skarbu Sadik Effendi.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 12 lutego. (Giełda). Dziś było mało żądań na weksle. Za papier pierwszorzędny na Londyn płacono $32\frac{1}{16}$, za papier drugorzędny ofiarowano tylko $32\frac{3}{4}$. Obroty we wszystkich dewizach były tylko nieznaczne. Za Londyn na dostawę w kwietniu płacono $32\frac{5}{8}$, na późniejszą zaś $32\frac{1}{16}$.

Pięcioprocentowe bilety bankowe: 1 emissyi interes bardo słaby, wyżej 88 osiągnąć nie można; za 2 emissyę płacono 87.

Za *pożyczki premiowe* obydwóch emissyi płacą 138, i w końcu były liczne żądania kupna po tym kursie; dla zagranicy nabywają wiele a głównie 2 emissyę.

Za *sześcioprocentową pożyczkę* płacono $95\frac{3}{4}$.

Za *pięcioprocentową pożyczkę* 1 seryi płacono $84\frac{1}{2}$.

Czteroprocentowa pożyczka poszukiwana, brak jej całkiem.

Akcye dróg żelaznych: wielkiego towarzystwa płacono $121\frac{1}{2}$. Terespolskie żądano $94\frac{3}{4}$, płacono $94\frac{1}{2}$. Obligacye terespolskie płacono $90\frac{1}{2}$.

Akcye towarzystw ubezpieczeń od ognia: Pierwsze ruskie za 400 rs. ofiarowano 533; drugie ruskie za 150 rs. ofiarowano 168; Salamandra za 250 żądano 250;St. Petersburgskie za 200 żądano 206; moskiewskie za 200 ofiarowano 240, ruskie za 50 żądano 61.

— (Witt & comp). Interes w ciągu miesiąca stycznia w *łoju* ograniczył się do nieznacznych transakcyj wywozowych drogą żelazną na potrzebę konsumcyjną, oraz na drobnych obrotach spekulacyjnych; na rachunek zagraniczny odbyły się również nieznaczne zakupy kontraktowe. W miejscu płacą obecnie za prima warszawski żółty świeczny po $50\frac{1}{2}$, sybirski po rs. $51\frac{3}{4}$, ukraiński rs. 52, do wyrobu mydła $52\frac{1}{4}$ rs. na dostawę w kwietniu i maju oraz czerwcu za ukraiński 53 rs z zadatkiem 3 rs. z dostawą w sierpniu prima żółty $50\frac{1}{2}$, z zadatkiem 3 rs. zaś 48 rs. z wypłatą z góry, do wyrobu mydła 51 rs. z zadatkiem 3 rs. ceny nominalne.

Posiadacze łoju nie zważając na niekorzystne rapporta z Anglii, i znajdowanie się przeszło 20,00 beczek w ręku spekulantów, które później ze stratę będą musiały być sprzedawane, starają się ceny wysoko trzymać, gdyż wedle wiadomości krajowych dowóz tegoroczny będzie o wiele mniejszy.

Potaż. Artykuł ten mocno się trzyma przy ożywionem żądaniu za granicą. Z dostawą w maju placono w końcu 22 rs. a obecnie nie można kupić prima Casan niżej 23 rs. z zadatkiem 3 rs., zaś 22 z wypłatą wszystkich pieniędzy z góry. Na dostawę w lipcu, żądano 21 rs. z wypłatą z góry, zaś 22 rs. z zadatkiem 3 rs. Główni posiadacze trzymają się zdala od targu.

Olej konopny w miejscu rs. 3 k. 50 bez brakowania; z wybrakowaniem zaś na dostawę w maju, czerwcu i lipcu płacono w końcu rs. 3 k. 80 z zadatkiem 30 kop.

Konopie ze zbioru 1867 w miejscu i na dostawę w kwietniu i maju z wypłatą z góry za czyste od 38—40 rs., brak 35 - 36 rs., na wpół czysty 33—34 rs., z dostawą w czerwcu i lipcu z zadatkiem 10 rs. 38—40 rs., brak 36 rs., na wpoł czysty 34 rs., ze zbiorów 1868 r. czysty krótki 47, brak 46 rs.

Wrocław, 12 lutego. (Wełna), Ostatni tydzień był nadzwyczaj cichy, a razem z targu zabra. tylko około 120 ctr. Były to powiększej części partye wyborowej polskiej i średnio-dobrej szlązkiej jednostrzyżnej, które przez szlązkich fabrykantów i tutejszych komisantów nabyte zo-

Natomiast przedstawiają nam się, jako konieczne wyniki konkurencyi, dwa największe i najpiękniejsze cele, do których przemysł ludzki bezustannie dąży:

1. Ciągłe polepszanie się produktów i
2. Stopniowe zniżanie cen ich.

Jedna tylko konkurencya zdolną jest pożądane te rezultata sprowadzić; ona jedna tylko pobudza zmysł wynalazczy, talent, energię; zaprowadza coraz to nowe ulepszenia w rozmaitych gałęziach fabrykacyi; ona jedna jest w stanie podołać wszystkim potrzebom, śledzić za zmianami gustu i mody i im zadosyć uczynić. Najzupełniejsza swoboda—obawa zrujnowania się przez *fałszywe* spekulacye, i *nadzieja* wzbogacenia się za pomocą *dobrych*,—oto dwa bodźce dosyć potężne do dźwignięcia przemysłu do wyżyn jego przeznaczenia i do osiągnięcia najkorzystniejszych zeń rezultatów.

Konkurencya jest, jak powiedzieliśmy, nader ważnym czynnikiem w zmniejszaniu kosztów produkcyi. Zniewala ona technika, przemysłowca do ciągłego redukowania kosztów swych wyrobów, za pomocą nowych wynalazków, ulepszonych maszyn i uproszczonego porządku—jeżeli nie chcą przez współzawodników swych na tem polu być prześcigniętymi. Zmniejszenie zaś kosztów produkcyi znaczy pod względem ekonomicznym to samo, co zwiększenie narodowego bogactwa, co oszczędność w kapitale i pracy, które przez to mogą na innem polu korzystnie być spożytkowywanemi.

Zarzucano niejednokrotnie, że wolna konkurencya dąży wprawdzie do polepszenia wyrobów i redukcyi cen ich, ale za to bywa w wielu razach przyczyną przepełnienia targu, a ztąd i stagnacyi w odnośnych gałęziach przemysłu.

Lecz i przed tym zarzutem pragnęlibyśmy konkurencyę uchronić. Łatwo mianowicie wykazać, że doświadczenie wprost przeciwne okazuje rezultata. Wolność pracy niezaprzeczenie powoduje wielu do oddania się jednéj i téj samej gałęzi przemysłu; ale jeżeli przepełnienie targu, a zatem i zastój w interesie się objawia, przypisać to należy, nie skutkom właściwéj konkurencyi, ale nieoględnym i wszelką rozsądną miarę przebierającym spekulacyom. Przeciwnie, konkurencya występuje jako regulator targu i to właśnie stanowi jedną z najpiękniejszych jéj zalet, że wszelkie wybryki srodze karci, i produkcyę wedle potrzeby i żądań do należytéj równowagi sprowadza. Konkurencya zapełnia szybko wytwarzające się luki w pojedyńczych częściach przemysłu; tam gdzie zysk i płaca rośnie, ściąga kapitały i robotnika; gdzie one upadają, ostrzega pracę czy spekulacyę, aby zawczasu inne sobie obrały kierunki. Za pomocą wysokich lub nizkich cen, zachęca ona producentów do większéj, lub skłania do mniejszéj działalności. Skutkuje także, że zysk na pojedyńczych gałęziach industryi, powoli się zrównoważa, co przykładem postaramy się tu wykazać.

(Dalszy ciąg nastąpi).

stały po cenie od 63—66 tal. Jeden z berlińskich kupców, który traktował o kupno większej partyi poślednio-węgiérskiej odjechał bez zawarcia interessu. Dowozy z Polski i Rossyi trwają w dotychczasowych rozmiarach wciąż.

Szczecin, 12 lutego. (Petreoleum) Pomimo że ze wszystkich zagranicznych targów donoszą o niezmiennie wysokich cenach tego artykułu, interes jednak był tu z razu słaby, przy zamknięciu jednak giełdy znowu się ożywił. W zasobach na miejscu mało żądań: natomiast w dostawach jesiennych spekulacya dosyć ożywiona; niektóre większe partye z dostawą na wrzesień i październik zostały nabyte w cenie $8\frac{1}{3}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{3}$ tal., żądano $8\frac{5}{12}$ tal. Za towar na miejscu płacono $8\frac{1}{3}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{3}$, $\frac{5}{12}$ tal. żądano $8\frac{1}{2}$ tal. Zapasy na tutejszym targu wynosiły:

Z dniem 1 stycznia	8,748	beczek.
Dowozy koleją	2,750	beczek.
Razem	11,498	beczek.
Obecny zapas	3,971	„
a zatem od stycznia	7,527	beczek.

przeszło ze składów na konsumcyę. Kolej berlińsko-szczecińska przewiozła od 1 stycznia do 11 lutego w ogóle 8,153 beczek.

Berlin, 12 lutego. (Wełna). Tydzień ubiegły możemy uważać jako jeden z najożywieńszych w tym roku; sami bowiem przędzarze krajowi zabrali z targu około 3000 ctr. Jedna z przędzalń południowo-niemieckich nabyła 700 ctr. wyborowej meklemburgskiej po $53—53\frac{1}{2}$ tal., ok. 200 ctr. niższo-pomerańskiej po 54—55 tal. 200 ctr, najlepszej pomerańskiej po 60 tal. i 70 ctr. węgierskiej po 50 tal.; dalej przędzalnia drezdeńska 250 ctr. pomerańskiej po 53—54 tal., 400 ctr. długiej wschodnio-pruskiej po 52 tal.; wreszcie jeden ajent saski zakupił 250 zach. pruskiej po 53 tal., dwóch innych zaś 2—300 tal. włościańskiej po 42—48 tal. Augsburgska przędzalnia zakupiła znowu kilka set ctr. pomerańskiej i przedniej prnskiej po 53—54 tal. a tutejsza 300 ctr. pomerańskiej po tejże cenie.

Nasi krajowi fabrykanci sukna reprezentowani byli na targu w dosyć znacznej liczbie i nabyli co najmniej 1000 ctr. różnych gatunków, pomiędzy niemi i średnich po 49—50 tal., dalej 500 ctr. ruskiej w cenie nieco wyższej nad 40 tal., i około 300 ctr. meklemburgskiej, pomerańskiej i pruskiej po 40—45 tal.

Dla Anglii zakupiono jeszcze około 500 ctr. wyborowej poznańskiej i polskiej jednostrzyżnej w cenie nieco niżej od 60 tal.

Pomimo wszakże tego znacznego obrotu, który razem przeszło 5000 ctr. wynosi, ceny jednak nie objawiały żadnej tendencyi ku polepszeniu.

Zasoby nasze wynoszą około 50,000 ctr.

Berlin, 13 lutego. (Żelazo, węgle i kruszce.). Przyjazne raporta z zagranicy wywołały i tu ruch bardziej ożywiony i większą chęć kupna. Surowe żelazo w Glasgowie stoi mocno. Warranty podnoszą się: 55 s. $6—7\frac{1}{2}$ d. Żelaza na wywóz exportowano 4000 ton więcej niż w r. zesz. roku o tej porze. Langloan I 56 s., Coltness 1 61 s. 6 d. Gartsherrie I 62 s. 6 d.; tutejsze ceny Langloan I $43\frac{1}{2}$ sgr. Gartsherrie III $42\frac{1}{2}$ sgr. za ctr. Szlązki surowiec spada w cenie; koaksowe $39\frac{1}{2}—41$ sgr. drzewno-węglane $45—45\frac{1}{2}$ sgr. za ctr. z odbiorem na miejscu. Sztabowe jest poszukiwane; kute $4\frac{1}{6}—4\frac{1}{4}$ tal.; walcowane $3\frac{1}{12}—3\frac{1}{6}$ tal. za ctr. z odbiorem. Stare szyny niezmienione: do wywalcowania 54—55 sgr. do budowy $2\frac{1}{3}—2\frac{1}{2}$ tal. za ctr.

Cyna podniosła się nieco znowu. *Banca* w Hollandyi $67\frac{1}{2}$ fl.; tu $39\frac{1}{2}—40$ tal. za ctr.

Miedż kupiona żywo: rafinowana *Chili urmeneta* $26—26\frac{1}{2}$ tal., angielska $26—26\frac{1}{3}$ tal. rafinowana mansfeldzka $27\frac{1}{2}—28$ tal. szwedzka $27—28\frac{1}{3}$ tal. za ctr.

W *cynku* dobre żądania tak w Anglii, jak i w Hamburgu. W. H. marka z dostawą do Wrocławia $6\frac{5}{6}—\frac{11}{12}$ tal., lżejszy $6\frac{3}{4}—\frac{2}{3}$ tal. pierwszy tu $7\frac{1}{3}—\frac{5}{12}$ tal. ostatni $7\frac{1}{12}$ za ctr.

Ołów mocno. Kralatalerski i tarnowiecki $6\frac{5}{6}$ tal,, goslarski $6\frac{5}{12}—\frac{1}{2}$ tal., freibergski $6\frac{5}{12}$ tal., hiszpański Rein i C° $6\frac{11}{12}—7$ tal.

Węgiel i koaks słabo żądane.

Gdańsk, 13 lutego. Pogoda piękna i łagodna. Wiatr północno-zachodni.

W Anglii targi zbożowe bardzo spokojne i dowozy krajowe słabe. Pszenica angielska podrzędniejszych gatunków, była nieco tańszą jak w końcu zeszłego tygodnia, lecz ceny ziarna wyborowego utrzymały się bez zmiany. Towar zagraniczny przy wielkich dowozach z Ameryki, w ogóle trudny miał odbyt, dopiero w ostatnich dniach pszenica jasna więcéj była żądaną.

Jęczmień i groch o 1 szyling tańsze jak w zeszłym tygodniu.

We Francyi pokup pszenicy mały, a lubo sprzedający swe żądania stopniowo o 60 centymów do 1 franka na 120 kilogramach zniżyli, to przecież tranzakcye nie były liczniejsze.

Żyto o 20 centymów na 115 kilogramach tańsze.

Ceny owsa dobrze się utrzymały.

Na naszym placu tranzakcyom zbywało na ożywieniu i jedynie z powodu słabych dowozów ceny pszenicy wyborowéj wysoko-pstréj i białéj podniosły się stopniowo o $7\frac{1}{2}—10$ guldenów na łaszcie. Towar średni i podrzędny, po większéj części zaniedbany, zaledwo osiągał ceny zeszłotygodniowe; dziś jednakże dobre średnie gatunki łatwiejszy miały odbyt.

Żyto o 3—4 guldenów na łaszcie droższe.

Jęczmień bez zmiany.

Ceny grochu nieco słabsze.

Koniczyna cokolwiek więcéj żądana.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 700, żyta 100, jęczmienia 100, owsa 20, grochu 100, wyki 10, rzepiu i rzepiku —, koniczyny 500 cetnarów.

Płacono za łaszt	wagi holl.	guld. prus.	za kor. pol.	złp.	gr.—złp.	gr.
Pszenicy:						
„ Białej	128-133	540—560	241—250	48	— 49	23
„ w.-pstr. i szkl.	129—135	530—550	243—254	47	3—48	26
„ jasno-pstréj	130—134	510-525	245—252	45	10 48	20
„ ordynar.	124—133	440—490	233—250	39	3—43	16
Żyta	123—130	358—374	231—245	31	27—33	2
Jęczmienia		330—360		29	10—32	—
Owsa		216—228		19	— 20	10
Grochu		390—408		34	10—36	6
Rzepiu i rzepiku		—	—	—	— —	—

Koniczyna czerwona $12\frac{1}{6}—13\frac{1}{6}$ tal., biała $16—18\frac{1}{8}$ tal. za cetnar celny.

Kursa zamian: Amsterdam 142. Hamburg $151\frac{3}{8}$. Londyn $6.23\frac{1}{8}$. Warszawa $82\frac{7}{8}$.

Aleksander Makowski i spółka.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

J. W. Dyrektor Departamentu handlu i przemysłu przy ministerstwie skarbu, od kilkunastu dni bawi w naszem mieście, zwiedza fabryki i zakłady przemysłowe miejscowe, i zrobił wycieczkę do Łodzi, w celu zapoznania się z tamecznem położeniem fabrycznem.

— Dowiadujemy się że kilka interessowanych osób udało się w tych dniach do Petersburga, celem wystarania się o koncessyę budowy kolei żelaznej od Częstochowy przez Herby do kolei prawego brzegu Odry na Szląsku; połączenie to skróci kommunikacyą z Wrocławiem o 4 godziny.

— W skutek zmniejszenia cła na przewiezione wino greckie w porównaniu z winami z innych krajów a to dla zapobieżenia dowozu do nas win francuzkich, hiszpańskich i portugalskich pod firmą greckich, postanowiono: żądać od przywożących wina greckie dowodu o ich pochodzeniu poświadczonego przez konsulów ruskich przebywających w portach greckich. Wszelkie więc wina nawet przywiezione z portów greckich jeżeli nie będą opatrzone w świadectwa konsulów uważać należy za nie greckiego pochodzenia i podlegać opłacie cła nałożonego na inne wina.

Prócz tego polecono komorom przy rewidowaniu win greckich zwracać szczególną uwagę, żeby pod firmą win greckich nie były przewożone wina podlegające opłacie wyższego cła. W tym celu należy wezwać ekspertów miejscowych kupców prowadzących hurtowy handel winem. Gdyby co do pochodzenia win opatrzonych świadectwami konsulów zaszła wątpliwość, a eksperci uznali je za niepochodzące z Grecyi w takim razie pobierać cło ustanowione dla wszystkich innych zagranicznych win.

— Dla zapobieżenia mogącym się zdarzyć niaporozumieniom przy przepuszczaniu przez komory celne od pierwszego stycznia 1869 r. przywożonych z zagranicy maszyn i apparatów, postanowiono: przy określaniu czy maszyny i apparaty mają opłacać cło lub być przepuszczanemi bez cła, stosować się do nazw tych przedmiotów w dokumentach zagranicznych i fakturach używanych, a w razie wątpliwości komory, lub też sporu właściciela towaru z komorą o nie właściwe zastosowanie pozycyi taryfy, przyzwać ekspertów mechaników, a gdzie

takowych niema wydawać maszyny i apparaty z obowiązaniem i odnieść się do Departametu z decyzyą przy załączeniu rysunku tych maszyn i apparatów względem zastosowania pozycyi taryffy.

Przy obliczaniu cła na maszyny i apparaty znacznego ciężaru, nie ważyć ich, ale zadowolić się wagą deklarowaną, jeżeli między tą a pokazaną w dokumentach zagranicznych nie zachodzi znaczna różnica.

— Najświeższe sprawozdania z *Wieliczki* zamieszczone w pismach krakowskich i wiedeńskich, zaznaczają zwiększenie się trudności w ocaleniu kopalń. Radzą teraz rządowi, ażeby powołał do Wieliczki najzawołańszych techników wodnych europejskich. Ile razy, powiada jeden z korrespondentów, spoglądam na ogromną massę wody w kopalni nagromadzonéj, przychodzi mi na myśl, że „Figaro" może się nie mylił, gdy utrzymywał, że niebacznie otworzono do kopalń odpływ całemu podziemnemu jezioru. W saméj rzeczy, wyobraźmy sobie przestrzeń ¼ mili kwadr. obejmującéj, wodą zalaną, któréj głębokość wynosi trzecią część wieży św. Szczepana w Wiedniu, a będziemy mieli pojęcie ile wody napłynęło. Wyższe piętro tak dalece już jest podmulonem, iż za każdém krokiem grunt pod nogami grozi usunięciem. Według zdania korrespondenta niższe piętro jest straconem. Tak jak dziś rzeczy stoją o zatamowaniu źródła myśleć nie można, ponieważ szyb Kloski przestał być dostępnym. Obecnie pracują nad przebiciem komunikacyi z wyższego korytarza do miejsca, z którego źródło wytryska. Odległość wynosi 40 sążni, a dotąd zaledwo zapuszczono się w ziemię na głębokość 9 sążni. Skutek jest jednak bardzo niepewny, zależy bowiem od tego, aby tymczasem woda nie zalała szybu Kloski, co że się stanie jest bardzo prawdopodobnem. Maszyny nie wiele pomagają, ponieważ często się psują. Maszyna o 250 koniach parowych, dopiero z końcem marca wejdzie w użycie. Z szybu Franciszka Józefa wydobywają co kwadrans za pomocą skrzyń 10 stóp sześciennych wody, gdy jéj na minutę przypływa 40 stóp sześciennych. Woda wydobywana z kopalń odprowadzana jest do Wisły i wzbraniają publiczności używania jéj do gotowania. W końcu jako kuriosum nadmienić należy, że według powyższych wiadomości p. Hingenau komisarz rządowy z Wiednia kieruje pracami mającemi na celu ratunek kopalń.

— Papiery publiczne jak listy zastawne, listy likwidacyjne, obligi skarbu z dniem wczorajszym, traktowane są na giełdzie przy tranzakcyach *oprócz kuponu*.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

Monety i Banknoty.	z dnia 16 żąda.	z dnia 16 płacono	z d. 15 płacono
Półimperiał .... Rs.	—	—	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	—	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	—	—
Gulden austryacki.. (—%) „	—	—	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	86.40	86.08	86. 8
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	80.90	80.60	80.66
4% Listy likwidacyjne .. „	69.60	69.35	69.17
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	9917	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500.. „	—	—	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	—	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez pro.. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. W.%.. „	65	64	—
3% oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	..
Akcye kol żel. W. B...... „	68	67	67.
Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs......... „	—	—	—
Cert. kom. likw 100 rs.... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	88.50	88	8750
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „	-	101.	100.75
ditto za luty (za 100 rs.) %. „	—	101.	101.
5-ta pożyczka (za 100 rs.) ... „	—	—	—
6-ta „ (za 100 rs.) ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii kolet żel. za 125 rs .... „	—	—	—
$4^{1}/_{2}$% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
Nowa poży. ros. 5% z r. 1864 „	138.83	—	138
„ „ „ „ z r. 1066 „	139.25	138.75	138.33
5% Akc. k. żel. W. Teres lib „	9450	94	..
Oblig. ditto ditto .. „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodzkie ... „	—	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. ($120^{1}/_{6}$ $119^{5}/_{6}$) „	108.15	107.85	107.77
ditto krótki ($119^{5}/_{6}$ $^{2}/_{3}$) „	107.85	107.70	107.62
Gdańsk dtto dto ($119^{3}/_{4}$ $^{1}/_{2}$) „	—	—	—
Moskwa 100 rs. 1 mies..... „	—	—	9875
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—	—
ditto 1 mies. .... „	—	—	99
Wiedeń 150 fl. 2m. ($100^{3}/_{4}$ —) „	90.$67^{1}/_{2}$	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto .. „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. ... „	7.39	—	—
Paryż 300 fr. 2 mies. ..... „	88.05	—	—

Wartość kuponu: List. zast. 60 L. likw. $84^{4}/_{9}$.

Obl. sk. $151^{1}/_{9}$. Poż. prem. 1 em. $85^{7}/_{9}$, 2 em $212^{4}/_{9}$.

Kursa walut zagranicz. dziś cokolwiek silniejsze, obroty w wexlach nie wielkie. Listy zast. 1 ser. bilety banku Ces. Akcye Teresp. i 5-proc. listy zast. po kursie wczorajszym, listy zast. 2 ser. i poż prem. 2 em. wyżej. listy zast. rus. 5-proc. $95^{1}/_{6}$.

Kursa telegraficzne.

(*Ajencyi Rudolfa Okręt*)

Berlin, dnia 15 lutego.	z d. 15	z d. 13
Bilety Banku Rossyjskiego dto	$83^{1}/_{8}$	$83^{1}/_{8}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$82^{7}/_{8}$	$82^{7}/_{8}$
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	92	$91^{7}/_{8}$
dto „ „ 3 mies. dto	91	91
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	6.$23^{1}/_{4}$
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	81
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	$150^{3}/_{8}$
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	$83^{1}/_{8}$	$83^{3}/_{8}$
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	67	$66^{5}/_{8}$
Listy likwidacyjne	$57^{1}/_{2}$	$57^{5}/_{8}$
Obligacye skarbowe 4% .. dto	69	$69^{3}/_{8}$
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	$83^{1}/_{2}$	$83^{1}/_{2}$
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej...	—	—
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	$78^{1}/_{4}$	$78^{1}/_{8}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied ..	59	$58^{3}/_{4}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg...	—	
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	$118^{3}/_{4}$	$118^{3}/_{4}$
2-ga „ „ z r. 1866	$118^{1}/_{2}$	$118^{1}/_{2}$
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	53	53
dto „ dostawę.	$52^{5}/_{8}$	$52^{7}/_{8}$
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..............	121.90	121.40
„ „ Hamburg........	89.40	89.50
„ „ Paryż	48.60	4840
Pożyczka Narodowa...........	67.	67.20
5-proc. Metaliki..............	62.	62.70
Akcye Banku Kredytowego......	277.80	273.20
Dyskonto.......... 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.30	71.50
Renta włoska..............	57.40	57.50
Akcye Kredytu Ruchomego	287	292
Dyskonto .... $2^{1}/_{2}$%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	$93^{1}/_{8}$	93
Dyskonto....... 3%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 16 lutego stóp 6 cali 0.

Śnieg.

Targi Warszawskie z dnia 16 lutego.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub.	korzec od sr. i kop.	korzec do rub.	korzec do kop.
Pszenica od 240 — 250 funt.	11	52	6	30	7	20[1])
Żyto... od 230 — 240 „	8	76	5	-	5	$47^{1}/_{2}$
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	7	20	4	20	4	50
Owies	5	40	2	85	3	$37^{1}/_{2}$
Gryka..............	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy........	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny.............	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy...........	—	—	—	—	—	—
Kasza jagiana............	—	—	—	—	—	—
jęczmienna........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba....	—	—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	—	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	92	1	5	1	20
Buraki.............	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj rzepakowy .... pud.	—	—	—	—	—	—
Oléj lniany .... pud.	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie .... beczka	—	—	—	—	—	—
„ angielskie... beczka	—	—	—	—	—	—
Siano .... pud	—	—	—	25	—	30
Słoma .... pud	—	—	—	22	—	25
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ miek. ditto	—	—	—	—	—	-

Dowozy:

Pszen. 250, Żyta 400, Jęczm. — Owies 400 kor.

Cena Okowity dnia 16 lutego.

Wiadro od rs. 2 kop. 85½ do rs. 2 kop. $91\frac{2}{3}$

Za garniec od rs. - kop. 93 do rs. - kop. 95

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł.. kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa; — do Miechowa o godz. 6 po poł., wozowa.

[1]) Gatunki wyborowe do 260 ℔ ważące płac. do rs. 7 kop 65.

Warszawa, dnia 4 (16) lutego 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt**.